

POSTANOWIENIE Z DNIA 28 MARCA 2002 R.

I KZP 4/2002

Zachowanie sprawcy, kierującego pojazdem w stanie nietrzeźwości lub po użyciu środka odurzającego, który w następstwie naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu powoduje wypadek komunikacyjny, stanowi dwa odrębne czyny zabronione – jeden z art. 178a § 1 lub 2 k.k., drugi zaś z art. 177 § 1 lub 2 k.k. w związku z art. 178 § 1 k.k. Ewentualna redukcja ocen prawno-karnych powinna zostać dokonana – z uwzględnieniem okoliczności konkretnego przypadku – przy przyjęciu, iż występki zakwalifikowane z art. 178a § 1 lub 2 k.k. stanowią współkarane przestępstwo uprzednie.

Przewodniczący: sędzia SN S. Zabłocki (sprawozdawca).

Sędziowie SN: J. Musioł, D. Rysińska.

Zastępca Prokuratora Generalnego: R. Stefański.

Sąd Najwyższy w sprawie Józefa B., po rozpoznaniu, przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Okręgowy w L. postanowieniem z dnia 14 grudnia 2001 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy zachowanie nietrzeźwego sprawcy wypadku drogowego zaistniałego po dniu 14 grudnia 2000 r. stanowi:

- jedno przestępstwo wyczerpujące dyspozycję art. 177 § 1 lub 2 k.k. w zb. z art. 178a § 1 lub 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., czy też jedno przestępstwo wyczerpujące dyspozycję art. 177 § 1 lub 2 k.k. i art. 178 § 1 k.k., a zatem czy stan nietrzeźwości sprawcy w rozumieniu art. 178 § 1 k.k. jest jedynie ustawową okolicznością obostrzającą karę, czy też znamieniem statuującym kwalifikowany typ przestępstwa z art. 177 § 1 lub 2 k.k.;

- dwa przestępstwa pozostające w zbiegu realnym:

- 1) z art. 177 § 1 lub 2 k.k. i
- 2) z art. 178a § 1 lub 2 k.k.?"

p o s t a n o w i ł odmówić podjęcia uchwały

U Z A S A D N I E N I E

1. Uzasadnienie odmowy podjęcia uchwały musi być poprzedzone zrelacjonowaniem, w największym skrócie, układu procesowego, w jakim zagadnienie prawne zostało sformułowane przez sąd odwoławczy.

Józef B. oskarżony był o to, że dnia 19 grudnia 2000 r. w R. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości i nie posiadając uprawnień kierował samochodem marki „Audi A6”, utracił panowanie nad pojazdem, zjechał na przeciwny pas drogi i najechał na idącego prawym poboczem Zenona J., który doznał obrażeń ciała na czas powyżej 7 dni, po czym nie udzielając pomocy pokrzywdzonemu zbiegł z miejsca zdarzenia, to jest o dokonanie przestępstwa zakwalifikowanego – przez prokuratora sporządzającego akt oskarżenia – z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 k.k. i art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd pierwszej instancji, wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2001 r., uznał oskarżonego za winnego dokonania zarzucanego mu czynu z tym, że czyn ten zakwalifikował jako wypełniający jedynie dyspozycję art. 177 § 1 k.k. w zb. z art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 177 § 1 k.k. skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności, której wykonanie na zasadzie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił na czteroletni okres próby, zaś na

mocy art. 71 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu 150 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 zł. Na podstawie art. 42 § 2 k.k. sąd ten orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w sferze ruchu lądowego na okres 5 lat, zaś na podstawie art. 49a § 1 k.k. świadczenie pieniężne w wysokości 1000 zł na rzecz Fundacji Pomocy dla Dzieci Poszkodowanych w Wypadkach Drogowych. Na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego nawiązkę w kwocie 400 zł. Sąd wydał też stosowne orzeczenie o kosztach procesu.

Od wyroku sądu pierwszej instancji apelację wniósł prokurator, zarzucając rażąco niewspółmierność kary wymierzonej Józefowi B. i wnosząc o zmianę wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Na rozprawie odwoławczej prokurator, popierając apelację, wniósł nadto o orzeczenie nawiązki w kwocie 2000 zł na podstawie art. 47a k.k.

Sąd odwoławczy rozpoznając apelację w jej uzupełnionym zakresie (art. 447 § 2 k.p.k.), a nadto działając z urzędu w trybie art. 455 k.p.k., doszedł do wniosku, że wyłoniło się zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy i sformułował je w takiej postaci, jaka została przytoczona w części dyspozytywnej niniejszego postanowienia.

2. Forma, w jakiej zostało przedstawione tzw. zagadnienie prawne, uniemożliwia Sądowi Najwyższemu podjęcie uchwały. W świetle konsekwentnego orzecznictwa najwyższej instancji sądowej oraz poglądów wyrażonych w piśmiennictwie, pytanie wystosowane przez sąd odwoławczy nie może bowiem zmierzać do uzyskania od Sądu Najwyższego instrukcji, jaką kwalifikację prawną zastosować należy w ustalonych realiach faktycznych, to jest jaki przepis (przepisy) prawny zastosować do określonego stanu faktycznego. Decyzja w tej sprawie należy wyłącznie do sądu orzekającego, w tym i do sądu odwoławczego, zaś Sąd Najwyższy nie jest

uprawniony do wyręczenia go w tej mierze (zob. szerzej np. postanowienie SN z dnia 23 czerwca 1992 r., I KZP 12/92, Wokanda 1992, z. 8, s. 8, z dnia 16 października 1992 r., I KZP 34/92, Inf. Prawn. 1992, z. 7-9, poz. 13, z dnia 31 sierpnia 1994 r., I KZP 21/94, OSNPK 1995, z. 1, poz. 13, z dnia 27 października 1994 r., I KZP 26/94, OSNPK 1995, z. 2, poz. 19 oraz trzy nie publ. postanowienia SN z dnia 24 listopada 1993 r., I KZP 26/93, z dnia 13 stycznia 1994 r., I KZP 37/93 i z dnia 22 listopada 1994 r., I KZP 28/94, przytaczane przez R.A. Stefańskiego /w:/ „Instytucja pytań prawnych do Sądu Najwyższego w sprawach karnych”, Kraków 2001, s. 355-356, zaś ostatnio postanowienie SN z dnia 25 lutego 2002 r., I KZP 1/02, dotąd nie publ., a z piśmiennictwa przykładowo S. Włodyka: Przesłanki dopuszczalności pytań prawnych do Sądu Najwyższego /w:/ NP 1971, z. 2, Komentarz do kodeksu postępowania karnego pod red. Z. Gostyńskiego, Warszawa 1998, t. II, s. 486, Komentarz do kodeksu postępowania karnego pod red. P. Hofmańskiego, Warszawa 1999, t. II, s. 580, J. Grajewski, L. Paprzycki: Kodeks postępowania karnego z komentarzem, Sopot 2000, s. 659). Ponieważ jednak zagadnienie, które w istocie rzeczy legło u podstaw wystąpienia Sądu Okręgowego w L., nawiązujące do kwestii ujęcia jedności lub wielości czynu(ów) oraz problematyki kumulatywnej kwalifikacji prawnej czynu, należy do wysoce złożonych i wzbudza wiele wątpliwości w praktyce orzeczniczej sądów niższych instancji, Sąd Najwyższy postanowił, nie podejmując formalnej uchwały, rozważyć niektóre wątki – sygnalizowane przez sąd odwoławczy – w uzasadnieniu wydanego postanowienia.

3. Niejako „przed nawias” wysunąć należy wzajemną relację przepisów art. 177 (§ 1 i 2) k.k. oraz art. 178 § 1 k.k. Dokonana ustawą z dnia 14 kwietnia 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny (Dz. U. Nr 48, poz. 548) nowelizacja art. 178 k.k., polegająca na podniesieniu dolnej granicy zagrożenia o połowę, nie ma wpływu na zmianę charakteru tego przepisu. Zatem dalej jest aktualny – *mutatis mutandis* – pogląd wyrażony przez Sąd Naj-

wyższy w uchwale z dnia 16 marca 1999 r., I KZP 4/99, OSNKW 1999, z. 5-6, poz. 27 (podtrzymany w nie publ. uchwałach z dnia 15 kwietnia 1999 r., I KZP 7/99 oraz z dnia 13 maja 1999 r., I KZP 16/99), iż „sformułowanie zawarte w art. 178 k.k. >skazując sprawcę (...) sąd orzeka karę pozbawienia wolności przewidzianą za przypisane sprawcy przestępstwo w wysokości od (...) do (...)< nie oznacza, że (...) granica zagrożenia ustawowego za przestępstwo określone w art. 177 (...) k.k., ulega zmianie”. W konsekwencji, przepis art. 178 § 1 k.k. – także i po noweli z kwietnia 2000 r. – zawiera jedynie ustawowe okoliczności zaostrzające odpowiedzialność karną, specyficznie ukształtowane przesłanki nadzwyczajnego obostrzenia kary, nie stanowi zaś typu kwalifikowanego przestępstwa m.in. w stosunku do występku określonego w art. 177 § 1 lub § 2 k.k. Sąd Najwyższy nie widzi potrzeby szerszego motywowania tego poglądu w niniejszym postanowieniu, albowiem zapatrywanie to zostało bardzo wnikliwie uzasadnione, m.in. z odwołaniem się do zasad techniki legislacyjnej, w cyt. wyżej uchwale z dnia 16 marca 1999 r. i jest prawie powszechnie podzielane w piśmiennictwie (zob. szerzej aprobujące glosy do tej uchwały: A. Zolla /w:/ OSP 1999, z. 11, s. 560 i nast., K. Schmidta /w:/ Prok. i Pr. 2001, z. 3, s. 115 i nast., A. Uruszczaka /w:/ Studenckie Zeszyty Prawnicze 2001, z. 5, s. 187 i nast. Por. też m.in. J. Wojciechowski: Kodeks karny. Komentarz. Orzecznictwo, Warszawa 1997, s. 316; L. Gradocki: Prawo karne, Warszawa 1998, s. 235; M. Surkont: Prawo karne. Podręcznik dla studentów administracji, Sopot 1998, s. 165; R.A. Stefański: Wypadek w komunikacji jako przestępstwo w nowym Kodeksie karnym /w:/ Prok. i Pr. 1998, z. 10, s. 66, tego samego Autora: Prawnokarna ocena nietrzeźwości w ruchu drogowym /w:/ Prok. i Pr. 1999, z. 3, s. 53 oraz: Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu i w komunikacji. Rozdział XX i XXI Kodeksu karnego. Komentarz, Warszawa 2000, s. 345 i nast.; M. Dąbrowska-Kardas i P. Kardas: Odpowiedzialność za spowodowanie wypadku komunikacyjnego w

świetle regulacji k.k. z 1997 r., cz. II /w:/ Pal. 1999, z. 3-4, s. 37 i nast.; T. Krawczyk: Niektóre konsekwencje teoretyczno-prawne art. 178 Kodeksu karnego /w:/ Prok. i Pr. 2001, z. 11, s. 42 i nast.). Kolejne zagadnienie wymagające rozważenia sprowadza się do tego, czy respektowanie poglądu wyrażonego w uchwale SN z dnia 16 marca 1999 r., I KZP 4/99, pozwala na powoływanie w podstawie prawnej skazania sprawcy czynu – polegającego na spowodowaniu wypadku o skutkach przewidzianych w art. 177 § 1 lub 2 k.k., a popełnionego przez sprawcę znajdującego się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego lub sprawcę, który zbiegł z miejsca zdarzenia – oprócz art. 177 § 1 lub 2 k.k. także i art. 178 § 1 k.k. Lojalnie zasygnalizować należy, iż w tej kwestii brak jest takiej zgodności poglądów, jak w kwestii omówionej poprzednio. W piśmiennictwie przedstawione zostało zapatrywanie, że podstawę przypisania przestępstwa popełnionego w okolicznościach, o których mowa w art. 178 § 1 k.k., stanowi wyłącznie stosowny paragraf art. 177 k.k. (lub art. 173, czy też art. 174 k.k.), albowiem art. 178 § 1 k.k. w żaden sposób nie wpływa na kształt znamion typu czynu zabronionego mając identyczny charakter jak każdy inny przepis stanowiący podstawę do modyfikacji wymiaru kary (zob. szerzej M. Dąbowska-Kardas i P. Kardas, op. cit., s. 41; T. Krawczyk, op. cit., s. 48). Skład orzekający Sądu Najwyższego, wydający niniejsze postanowienie, podziela jednak pogląd odmienny, w świetle którego wprowadzie przepis art. 178 § 1 k.k. nie kształtuje znamion typu przestępstwa, tym niemniej okoliczności w nim wymienione w tak istotny sposób wpływają na stopień społecznej szkodliwości czynu, iż konieczne jest ich wymienienie w opisie czynu, zaś opis czynu powinien znaleźć odzwierciedlenie w kwalifikacji prawnej (por. R.A. Stefański: Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu (...). Komentarz, op. cit., s. 385). Taki sam pogląd wyraził już Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 marca 1999 r., WA 5/99 (Jurysta 1999, z. 7-8, s. 49), stwierdzając, iż w razie spowodowania wypadku w komunikacji przez

sprawcę znajdującego się w stanie nietrzeźwości lub będącego pod wpływem środka odurzającego lub sprawcę, który zbiegł z miejsca zdarzenia, konieczne jest powołanie w kwalifikacji prawnej czynu także art. 178 k.k. Za potrzebą powołania art. 178 § 1 k.k. przemawia także – od dnia 15 lipca 2000 r. – sam fakt zwiększenia w tym przepisie o połowę również i dolnej granicy ustawowego zagrożenia.

Wypada zaznaczyć, iż dotychczasowe rozważania nie mają znaczenia dla kierunku rozumowania – związanego z główną wątpliwością zgłoszoną przez sąd odwoławczy, dotyczącą jedności lub wielości czynów – który przedstawiony jest w dalszej części (pkt 4-5) uzasadnienia niniejszego postanowienia.

4. Dylematy sądu odwoławczego sprowadzały się w niniejszej sprawie przede wszystkim do kwestii, czy oceniając zachowanie kierującego pojazdem w stanie nietrzeźwości lub po użyciu środka odurzającego, który w następstwie naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu powoduje wypadek komunikacyjny, przyjąć należy istnienie realnego zbiegu przestępstw określonych w art. 178a § 1 lub 2 k.k. oraz w art. 177 § 1 lub 2 k.k. (ewentualnie w zw. z art. 178 § 1 k.k.), czy też zbiegu przepisów (jeśli zaś tak – to czy jest to tzw. zbieg pomijalny /pozorny/, czy też zbieg powodujący kumulatywną kwalifikację prawną czynu).

Rozróżnienie zbiegu przepisów i zbiegu przestępstw sprawia, że w pierwszej kolejności rozważone winno być zagadnienie dotyczące ewentualnej jedności czynu. Zbieg przepisów ustawy może bowiem zachodzić, rzecz jasna, tylko w razie stwierdzenia jednego czynu. W sytuacji zaś, gdy wyniki przeprowadzonej analizy prowadziłyby do wniosku, że mamy do czynienia z wieloma (choćby dwoma) czynami, rozważanie zbiegu przepisów ustawy stanie się – dla tego samego układu – bezprzedmiotowe. Tak więc, na plan pierwszy wyeksponować należy kwestię jedności lub wielości czynów.

Zagadnienie, czy w zachowaniu sprawcy należy wyróżnić jeden, czy też dwa lub więcej czynów, należy do najbardziej spornych w judykaturze i piśmiennictwie. Orzecznictwo Sądu Najwyższego nie służy wprawdzie rozstrzygnięciu sporów doktrynalnych, tym niemniej dla przeprowadzenia stosownej oceny w sygnalizowanym wyżej zakresie niezbędne jest zadeklarowanie stanowiska składu orzekającego, co do ujęcia czynu, jakim operować będzie w dalszym rozumowaniu. Zdaniem tego składu, nie ma „czynów” w postaci jakichś odrębnych, oddzielonych od siebie aktów, stanowiących elementy rzeczywistości obiektywnej. Natomiast elementem takiej rzeczywistości są tak lub inaczej zachowujący się ludzie, których przejawy aktywności („działania”) i bierności („zaniechania”) stanowią pewne *continuum*, z którego dopiero obserwator „...wyróżnia interesujące go fragmenty (wycinki), tak jakby wycinał klatki w taśmie filmowej, i nazywa je czynami” (por. M. Cieślak: Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia, Warszawa 1995, s. 149 i wywody tego Autora na temat konwencjonalności prawnokarnego pojęcia czynu). Tak więc, na użytek dalszego wywodu skład orzekający opowiada się za normatywnym, nie zaś za ontologicznym ujęciem czynu, uznając, że czyn ma bardziej charakter ocenny niż opisowy. Po przyjęciu takiego założenia, w kolejnym fragmencie niniejszego uzasadnienia przeprowadzona zostanie (z punktu widzenia jedności lub wielości czynów) ocena zachowania opisanego na wstępie niniejszego uzasadnienia.

5. W kwestii stanowiącej przedmiot prowadzonej tu analizy w dotychczasowym piśmiennictwie zostały przedstawione dwa diametralnie przeciwne poglądy. Zgodnie z pierwszym, „...w sytuacji, gdy w wyniku prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości następuje skutek w postaci naruszenia czynności narządów ciała lub rozstrój zdrowia trwający dłużej niż 7 dni lub śmierć innej osoby albo ciężki uszczerbek na jej zdrowiu, pomiędzy art. 178a k.k. a art. 177, art. 178 k.k. ma miejsce pozorny zbieg przepisów.

W tym przypadku wielość ocen wyłączana jest na zasadzie *lex consumens derogat legi consumptae*.” (tak K. Szmidt: Zbieg przestępstwa prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości z niektórymi typami wykroczeń /w:/ Prok. i Pr. 2001, z. 11, s. 22). Autor tego zapatrywania nie przedstawił jednak rozumowania, w wyniku którego odrzucił koncepcję wielości czynów. Zgodnie z drugim, „...zachowanie kierującego pojazdem w stanie nietrzeźwości lub po użyciu środka odurzającego, który w następstwie naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu powoduje średni lub ciężki wypadek komunikacyjny powinno być zakwalifikowane jako dwa odrębne przestępstwa – jedno z art. 178a k.k., drugie zaś z art. 177 § 1 lub 2 k.k. w związku z art. 178 k.k., ze wszystkimi dalszymi wynikającymi stąd skutkami w zakresie orzeczenia o środkach karnych.” (tak A. Herzog: Niektóre problemy kwalifikacji prawnej przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji /w:/ Prok. i Pr. 2002, z. 2, s. 158). Autor tego zapatrywania przedstawił na jego poparcie kilka argumentów, a mianowicie to, że:

- a) o ile przestępstwo z art. 177 k.k. jest przestępstwem nieumyślnym w rozumieniu art. 9 § 2 k.k., o tyle przestępstwo z art. 178a k.k. popełnione może być tylko z winy umyślnej;
- b) o ile przestępstwo z art. 177 k.k. jest przestępstwem materialnym (skutkowym), o tyle czyn stypizowany w art. 178a k.k. jest przestępstwem formalnym i do jego popełnienia nie jest konieczne wystąpienie konkretnego niebezpieczeństwa w ruchu;
- c) przestępstwo z art. 178a k.k. ma charakter trwały, który związany jest z wywołaniem i utrzymaniem stanu przestępnego, w odróżnieniu od – z reguły – jednorazowości działania polegającego na spowodowaniu wypadku.

Pomimo tego, iż żaden z argumentów wymienionych wyżej w pkt a-c nie może sam przez się przemawiać za odrzuceniem konstrukcji jedności czynu, Sąd Najwyższy podziela pogląd co do odrębności czynów polegających na kierowaniu pojazdem w stanie nietrzeźwości lub po użyciu środka

odurzającego oraz na spowodowaniu przez sprawcę kierującego pojazdem w takim stanie, w następstwie naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu, tzw. wypadku komunikacyjnego. Dla „oczyszczenia przedpola” wypada jednak, w skrócie, wyjaśnić, dlaczego trzy przedstawione wyżej argumenty nie są wystarczające dla podzielenia poglądu o wielości czynów. Po pierwsze, teoretycznie możliwe jest przyjęcie jedności czynu w wypadku, gdy działanie sprawcy wypełnia zarówno znamiona przestępstwa umyślnego, jak i przestępstwa nieumyślnego (przykładowo: umyślne pozbawienie wolności – art. 189 § 1 k.k. – które powoduje /w wyniku zawinionego nieuwzględnienia przez sprawcę np. tego, że cierpiący na cukrzycę pokrzywdzony wymaga regularnej kuracji insulinowej/ nieumyślne narażenie człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu – art. 160 § 3 w zw. z § 1 k.k.; umyślne niszczenie mienia – art. 288 § 1 k.k. – które powoduje /w wyniku np. przebicia instalacji elektrycznej, spowodowanej nieostrożnym rozkuwaniem muru cudzego budynku/ nieumyślne spowodowanie niebezpieczeństwa pożaru albo nawet samego pożaru – art. 164 § 2 k.k. w zw. z art. 164 § 1 i art. 163 § 1 pkt 1 k.k. albo art. 163 § 2 k.k. w zw. z art. 163 § 1 pkt 1 k.k.). Po drugie, teoretycznie możliwe jest przyjęcie jedności czynu w wypadku przestępstwa trwałego i „jednorazowego” (przykładowo: wspomniane już umyślne pozbawienie wolności – art. 189 § 1 k.k. – w wyniku którego sprawca nieumyślnie powoduje śmierć człowieka – art. 155 k.k.). Wreszcie po trzecie, także i fakt, iż jedno z przestępstw ma charakter formalny, zaś drugie materialny, sam przez się nie eliminuje automatycznie możliwości i zasadności dokonania redukcji ocen prawnych przez przyjęcie jedności czynu i zastosowanie kumulatywnej kwalifikacji prawnej (przykładowo: posiadanie amunicji bez wymaganego zezwolenia – art. 263 § 2 k.k. – w wyniku którego /np. z powodu warunków jej przechowywania/ następuje skutek w postaci nieumyślnego spowodowania katastrofy – art. 163 § 2 w zw. z art. 163

§ 1 pkt 3 k.k.). Przedstawiona krytyka nie oznacza, iż niektóre z sygnalizowanych wyżej okoliczności nie powinny mieć znaczenia dla oceny jedności lub wielości czynów, aczkolwiek w odmiennym kontekście i w powiązaniu z innymi elementami wiodącymi.

Poszczególne kryteria prawnej jedności, a zatem – *a contrario* – także i wielości, czynów były przedmiotem rozważań licznych przedstawicieli doktryny (z pozycji monograficznych zob. W. Wolter: Reguły wyłączenia wielości ocen w prawie karnym, Warszawa 1968; A. Spotowski: Pomijalny /pozorny/ zbieg przepisów ustawy i przestępstw, Warszawa 1976; M. Tarnawski: Zagadnienia jedności i wielości przestępstw, Poznań 1977 oraz podane tam dalsze piśmiennictwo krajowe i zagraniczne) oraz analiz zawartych w uzasadnieniach orzeczeń sądowych. Szczegółowe ich omówienie nie jest możliwe w uzasadnieniu niniejszego postanowienia. W sposób podsumowujący przypomnieć zatem wypada, że przyjmowane są dwie zasadnicze grupy kryteriów, których spełnienie waży na ocenach o możliwości przyjęcia (lub o odrzuceniu takiej możliwości) jedności czynu :

- kryterium subiektywne (nastawienie sprawcy, zmierzające do osiągnięcia tego samego, relewantnego z punktu widzenia prawa karnego, celu);
- kryterium obiektywne (w szczególności zwartość miejscowa i czasowa ocenianego wydarzenia; wyodrębnienie zintegrowanych zespołów aktywności sprawcy).

W sytuacji faktycznej opisanej w pkt 1 niniejszego uzasadnienia kryterium jedności celu działania sprawcy nie jest spełnione. W pierwszym stadium ocenianego zdarzenia cel sprawcy jest z punktu widzenia ocen prawnokarnych jasny: złamanie zakazu prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego. Natomiast w stadium drugim (spowodowanie wypadku) cel sprawcy jest z punktu widzenia prawnokarnego neutralny, albowiem sprawca dąży do osiągnięcia określonego punktu geograficznego, a jedynie na skutek naruszenia zasad ostrożności

dochodzi do tzw. zboczenia działania, w którego wyniku następuje wypadek drogowy (por. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 12 kwietnia 1995 r., I KZP 2/95, OSNKW 1995, z. 5-6, poz. 26). Tak więc nie tyle sam fakt, że działanie sprawcy wypełnia zarówno znamiona przestępstwa umyślnego, jak i przestępstwa nieumyślnego, ale wystąpienie zasadniczej różnicy w nastawieniu psychicznym sprawcy do poszczególnych fragmentów zdarzenia, utrudnia w analizowanym układzie przyjęcie jedności czynu.

Jeszcze istotniejsze przeszkody w przyjęciu jedności czynu występują jednak przy analizie przeprowadzonej z uwzględnieniem kryteriów o charakterze obiektywnym. Najczęściej zachowania polegające na prowadzeniu pojazdu przez sprawcę znajdującego się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego i na spowodowaniu karalnego wypadku drogowego – z uwagi na wspomniany wyżej trwały charakter przestępstwa stypizowanego w art. 178a k.k. – jedynie w „szczątkowej” formie spełniają nie tylko kryterium zwartości czasowej popełnienia czynu, ale także i zwartości miejscowej. Można wyobrazić sobie sytuacje, w których do realizacji ustawowych znamion występku określonego w art. 178a § 1 k.k. dochodzić będzie nie tylko przez kilkugodzinny okres poprzedzający samo spowodowanie wypadku, ale także – z przestrzennego punktu widzenia – w miejscach, które uzasadniałyby właściwość rozpoznania sprawy (art. 31 § 1 k.p.k.) przez różne sądy (miejscem popełnienia tego czynu nie jest wszak jedynie to, w którym sprawca został ujęty lub spowodował wypadek komunikacyjny, który zakończył jego jazdę, chociaż w praktyce ono decydować będzie o właściwości miejscowej sądu). Najpoważniejszych przeszkód w przyjęciu koncepcji jedności czynu dostarcza jednak analiza obu zachowań z punktu widzenia kryterium wyodrębnienia zintegrowanych zespołów aktywności sprawcy. Rozpatrując stronę przedmiotową, istota występku określonego w art. 178a § 1 lub § 2 k.k. polega na prowadzeniu pojazdu w

stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego. Już sam tylko fakt prowadzenia pojazdu w takim stanie pociąga za sobą wypełnienie ustawowych znamion przestępstwa, chociażby pojazd był prowadzony całkowicie prawidłowo, sprawca nie naruszył żadnej innej zasady bezpieczeństwa w ruchu i nie spowodował konkretnego niebezpieczeństwa. Tymczasem, chociaż nie może być kwestionowane, iż kierowanie pojazdem przez osobę będącą w stanie nietrzeźwości stanowi naruszenie zasady bezpieczeństwa ruchu (zob. np. tezę 7 uchwały pełnego składu Izby Karnej SN z dnia 28 lutego 1975 r., V KZP 2/74, OSNKW 1975, z. 3-4, poz. 33 oraz wyrok składu 7 sędziów SN z 19 kwietnia 1985 r., Rnw 5/85, OSNKW 1986, z. 1-2, poz. 4), tym niemniej do przypisania sprawcy przestępstwa tzw. spowodowania wypadku komunikacyjnego konieczne jest stwierdzenie nadto i innych elementów zespołu aktywności (lub bierności) sprawcy. W art. 177 k.k. chodzi bowiem o takie zasady, których naruszenie może stanowić bezpośrednią przyczynę skutków wymienionych w tym przepisie. Między samym tylko stanem nietrzeźwości, a skutkami przewidzianymi w art. 177 § 1 i 2 k.k. nie istnieje związek przyczynowy o bezpośrednim charakterze (zob. A. Gubiński: glosa do cyt. wyżej wyroku SN z 19 kwietnia 1985 r., PiP 1986, z. 9, s. 147). Kierujący pojazdem w stanie nietrzeźwości (a więc osoba, która już tylko przez ten zespół ruchów wypełnia ustawowe znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 178a § 1 lub § 2 k.k.) wprowadzie dopuszcza się naruszenia zasady trzeźwości w ruchu, ale jeżeli wykonał wszystkie manewry prawidłowo, a pomimo tego doszło do wypadku komunikacyjnego, nie może odpowiadać za spowodowanie tego wypadku, albowiem nie w zachowaniu nietrzeźwego kierującego tkwiła przyczyna zdarzenia (zob. np. R.A. Stefański: *Przestępstwa drogowe w nowym Kodeksie karnym*, Kraków 1999, s. 181-183 ; tegoż Autora: *Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu...*, op. cit., s. 295-297 oraz wskazane tam dalsze piśmiennictwo). Także w orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie podkreślono

no, że stan nietrzeźwości kierowcy nie może automatycznie przesądzać o jego winie za spowodowanie wypadku, zwłaszcza jeśli zagrożenie bezpieczeństwa ruchu zapoczątkowane zostało ewidentnie nieprawidłowym zachowaniem innego uczestnika ruchu (np. wyrok z dnia 18 stycznia 1984 r., V KRN 289/83, nie publ., wyrok z dnia 19 sierpnia 1986 r., V KRN 522/85, OSNPG 1986, z. 5, poz. 61, wyrok z dnia 5 lutego 1997 r., V KKN 171/96, nie publ., wyrok z dnia 11 marca 1998 r., II KKN 310/96, OSN Prok. i Pr. 1998, z. 10, poz. 3, wyrok z dnia 8 grudnia 1998 r., II KKN 94/97, nie publ.). Tak więc aktywność sprawcy polegająca li tylko na prowadzeniu pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego stanowi występki określony w art. 178a § 1 lub § 2 k.k., a do odpowiedzialności sprawcy za spowodowanie wypadku komunikacyjnego konieczne jest stwierdzenie nadto dodatkowego zespołu aktywności (rozumianej także jako zaniechanie określonej aktywności), naruszającego inną konkretną zasadę bezpieczeństwa ruchu, pozostającą w związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem. Ten właśnie specyficzny charakter wzajemnego stosunku zachowania wypełniającego jedynie znamiona występków określonych w art. 178a § 1 lub § 2 k.k. oraz zachowania nietrzeźwego kierowcy wypełniającego znamiona występków stypizowanych w art. 177 § 1 lub § 2 k.k. różnicuje omawiany tu zbieg przestępstwa umyślnego z przestępstwem nieumyślnym oraz przestępstwa trwałego z przestępstwem „jednorazowym” w porównaniu ze zbiegami przestępstw o takim samym charakterze, które sygnalizowane były we wcześniejszym fragmencie niniejszego uzasadnienia, i co do których wyrażono opinię, iż rozpatrywane mogą być w ramach jedności przestępstwa (art. 11 § 1 k.k.) o kumulatywnej kwalifikacji prawnej (art. 11 § 2 k.k.). W podanych tam przykładach wypełnienie ustawowych znamion występków umyślnego i nieumyślnego, jak również występków trwałego i „jednorazowego” nie wymagało bowiem dołączenia się dodatkowych elementów aktywności sprawcy.

Sąd Najwyższy bierze pod uwagę to, że reprezentowane są także poglądy, w świetle których możliwe jest przyjmowanie jedności czynu przy jedynie częściowej identyczności czynności wykonawczej. Tendencje takie są szczególnie charakterystyczne dla doktryny niemieckiej (koncepcja *Handlungseinheit durch Klammerwirkung* – jedność czynu „przez wzięcie w nawias”). Po pierwsze jednak, to właśnie nieprzyjmowanie jedności czynu przez „wzięcie w nawias” stało się regułą, a jej przyjmowanie – wyjątkiem (w szczególności w orzecznictwie polskiego Sądu Najwyższego). Po drugie, za odrzuceniem tej koncepcji przemawiają względy logiczne (zob. szerzej A. Spotowski: *Pomijalny...*, op. cit., s. 45 i nast.).

Wypada wreszcie zauważyć, że typ występku określonego w art. 178a § 1 i 2 k.k. ma podobnie skompletowany zespół znamion, jak typ wykroczenia określonego w art. 87 § 1 i 2 k.w., zaś przepisy te różni jedynie stopień intoksykacji organizmu (ustalany na poziomie określonym w art. 40 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, przy czym stan nietrzeźwości zdefiniowany jest nadto – przy odwołaniu się do identycznych kryteriów, jak w cyt. ustawie - w art. 115 § 16 k.k.). Do dnia 14 grudnia 2000 r. zaś, nie tylko prowadzenie pojazdu w stanie po użyciu alkoholu, ale także i bezskutkowe prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości, stanowiło jedynie wykroczenie. Gdyby zatem przyjąć, iż obecnie zachowanie sprawcy, kierującego pojazdem w stanie nietrzeźwości, który w następstwie naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu powoduje wypadek komunikacyjny, stanowi jeden czyn zabroniony, kwalifikowany kumulatywnie z art. 178a § 1 lub 2 k.k. w zb. z art. 177 § 1 lub 2 w zw. z art. 178 § 1 i art. 11 § 2 k.k., konsekwentnie należałoby do dnia 14 grudnia przyjmować, iż takie zachowanie sprawcy pozostaje w tzw. zbiegu idealnym – określonym w art. 10 § 1 k.w., z konsekwencjami przewidzianymi w art. 10 § 2 i 3 k.w. – wykroczenia z przestępstwem. Tymczasem w piśmiennictwie prezentowano pogląd, że jest

„...możliwe przyjęcie odpowiedzialności i za wykroczenie z art. 87 i za przestępstwo z art. 177 k.k., ale nie na zasadzie jednoczynowego zbiegu przestępstwa i wykroczenia, lecz na zasadzie odpowiedzialności za dwa czyny :

- za wykroczenie z art. 87 k.w. za to, że sprawca w ogóle w stanie po użyciu alkoholu jechał,
- za przestępstwo z art. 177 k.k. za to, że spowodował wypadek” (zob. M. Bojarski, W. Radecki: Kodeks wykroczeń. Komentarz, Warszawa 1998, s. 334).

Pogląd ten opatrywano dodatkowym komentarzem, iż dopiero wtedy, gdy sprawca był w stanie nietrzeźwości i za przestępstwo spowodowania wypadku odpowiadał, „...można zrezygnować z wdrażania odrębnej odpowiedzialności z art. 87 k.w.” (por. M. Bojarski, W. Radecki: op. cit., s. 334).

Nawiązując do tego ostatniego zapatrywania, uwzględniającego potrzebę zachowania zasady racjonalności w prowadzonej polityce kryminalnej, Sąd Najwyższy sygnalizuje też, że i obecnie podzielenie koncepcji, iż zachowanie sprawcy, kierującego pojazdem w stanie nietrzeźwości lub po użyciu środka odurzającego, który w następstwie naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu powoduje wypadek komunikacyjny, stanowi dwa odrębne czyny zabronione – jeden z art. 178a § 1 lub 2 k.k., drugi zaś z art. 177 § 1 lub 2 k.k. w związku z art. 178 § 1 k.k., nie musi (a w znakomitej większości sytuacji nawet nie powinno) prowadzić do skazywania sprawcy za oba tak zakwalifikowane przestępstwa. Ewentualna redukcja ocen prawnokarnych powinna być dokonywana – z uwzględnieniem okoliczności konkretnego przypadku – przy przyjęciu, iż występki zakwalifikowany z art. 178a § 1 lub 2 k.k. stanowi współukarane przestępstwo uprzednie. Jak wskazano w przywołanym już wcześniej postanowieniu SN z dnia 25 lutego 2002 r., I KZP 1/02, redukcja ocen prawnokarnych, przeprowadzana z punktu widzenia tego, czy jakiś czyn jest, czy też nie jest czynem uprzed-

nim współukarany, jest zawsze problemem teleologicznym, którego właściwe rozwiązanie może być dokonane nie w formie abstrakcyjnej, ale z uwzględnieniem realiów konkretnej sprawy. Dokonanie takiej redukcji ocen zapobiec może – wzbudzającemu wątpliwości sądu odwoławczego, który wystąpił z tzw. pytaniem prawnym – obligatoryjnemu orzekaniu zarówno nawiązki, o której mowa w art. 47a k.k., jak i świadczenia pieniężnego, określonego w art. 49a § 1 kk. Szczególnie celowe może okazać się przyjęcie wskazanej metody redukcji ocen w sytuacji, gdy – poprzedzający spowodowanie wypadku komunikacyjnego – stan abstrakcyjnego zagrożenia, spowodowanego prowadzeniem pojazdu w stanie nietrzeźwości, trwał krótko, a zatem porównanie stopnia społecznej szkodliwości obu czynów wskazuje na to, że czyn zakwalifikowany z art. 177 § lub § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 i art. 11 § 2 k.k., który stanowiłby podstawę skazania, w pełni pozwala na oddanie stopnia bezprawia kryminalnego zachowania sprawcy.

Na marginesie wypada zasygnalizować, iż przyjęcie w układzie faktycznym i procesowym opisanym w pkt 1 niniejszego uzasadnienia poglądu o odrębności, nie zaś jedności, czynów, pozwala – w sytuacji, gdy skutki wypadku „ograniczają się” do obrażeń ciała określonych w art. 157 § 1 k.k., zaś pokrzywdzonym jest wyłącznie osoba najbliższa dla sprawcy – z jednej strony na uniknięcie paradoksalnych efektów procesowych, z drugiej zaś strony na rezygnację z wątpliwej teoretycznie eliminacji z kumulatywnej kwalifikacji prawnej czynu tych elementów, które wskazują na wypełnienie znamion przestępstwa ściganego na wniosek. Jeśli bowiem w wyniku wypadku, o skutkach określonych w art. 177 § 1 k.k., spowodowanego przez sprawcę prowadzącego pojazd w stanie nietrzeźwości lub środka odurzającego, pokrzywdzonym jest jedynie osoba najbliższa dla sprawcy i nie złożony wniosek o ściganie (art. 177 § 3 k.k.) – sprawca podlegać będzie odpowiedzialności za występki z art. 178a § 1 lub 2 k.k. Nie może bowiem wchodzić w grę sygnalizowana wyżej redukcja ocen na zasadzie czynu

uprzedniego współukaranego, skoro brak jest procesowych możliwości ukarania za czyn „główny”. Przyjęcie w analizowanym układzie koncepcji jedności czynu prowadziłoby, przy braku wniosku o ściganie pochodzącego od pokrzywdzonej osoby najbliższej, do odstąpienia nie tylko w stosowanej kwalifikacji prawnej, ale i w przytaczanym opisie czynu, od wymienienia tych wszystkich elementów, które należą do istoty przestępstwa ściganego na wniosek (por. np. uchwałę SN z dnia 2 czerwca 1973 r., U 1/71, OSNKW 1973, z. 9, poz. 115 oraz wyroki SN: z dnia 5 października 1977 r., Rw 291/77, OSNKW 1977, z. 12, poz. 137, z dnia 6 lutego 1979 r., V KR 184/78, OSNPG 1979, z. 8-9, poz. 117, z dnia 21 października 1985 r., Rw 934/85, OSNKW 1986, z. 7-8, poz. 59). Taki zaś zabieg został w doktrynie oceniony krytycznie, albowiem prowadzi on do zamieszczania w tzw. sentencji wyroku opisu czynu sprzecznego z ustaleniami faktycznymi (zob. szerzej Z. Doda, A. Gaberle: Kontrola odwoławcza w procesie karnym. Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Komentarz, t. II, Warszawa 1997, s. 167-169).

Reasumując, Sąd Najwyższy wyraża pogląd, że zachowanie sprawcy, kierującego pojazdem w stanie nietrzeźwości lub po użyciu środka odurzającego, który w następstwie naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu powoduje wypadek komunikacyjny, stanowi dwa odrębne czyny zabronione – jeden z art. 178a § 1 lub 2 k.k., drugi zaś z art. 177 § 1 lub 2 k.k. w związku z art. 178 § 1 kk. Ewentualna redukcja ocen prawno-karnych powinna zostać dokonana – z uwzględnieniem okoliczności konkretnego przypadku – przy przyjęciu, iż występki zakwalifikowany z art. 178a § 1 lub 2 k.k. stanowi współukarane przestępstwo uprzednie.